

Protokół
z posiedzenia Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa
odbytego w dniu 29 kwietnia 2011 roku
w Sali Senackiej Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

W programie:

1. Prezentacja projektu wspólnych badań nad losami absolwentów
 - Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Andrzej Martynuska
 - Adam Biernat, Wojewódzki Urząd Pracy Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji
2. Festiwal Piosenki Studenckiej
 - Przewodniczący Samorządu Studenckiego UJ Jakub Jasiński
3. Przyszłość Klubu "Pod Jaszczurami"
 - Przewodniczący Samorządu Studenckiego UJ Jakub Jasiński
4. Juwenalia 2011
 - Dyrektorem Juwenaliów Krakowskich Damian Żurawski
5. Zasady polityki zatrudniania na uczelniach – dyskusja
 - Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł
6. Powołanie Centrum Koordynacji Tłumaczeń
 - Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł
7. Sport Akademicki w kontekście nowej Ustawy o Szkolnictwie Wyższym
 - Dr Witold Ziara, Kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu
8. Sprawy Bieżące

Przewodniczący KRSWK prof. K. Musioł powitał zebranych i zapytał o uwagi do programu posiedzenia.

Wobec braku uwag poprosił rektora AFM prof. Jerzego Malca o przedstawienie uczelni goszczącej KRSWK.

Rektor Krakowskiej Akademii im. A.F. Modrzewskiego prof. Jerzy Malec powitał przybyłych na posiedzenie i podziękował za zaszczyt goszczenia KRSWK.

Krakowska Akademia im. A.F. Modrzewskiego rozpoczęła działalność niecałe jedenaście lat temu, w styczniu 2000 roku zapadła decyzja o jej powołaniu, ale działalność rozpoczęła się tak naprawdę w październiku. 27 lutego 2009 roku zmieniła nazwę z Krakowskiej Szkoły Wyższej na Krakowską Akademię im. A. F. Modrzewskiego, w związku z tym, że otrzymała uprawnienia do nadawania doktoratu w dwóch dyscyplinach. Jest to w tej chwili największa niepubliczna uczelnia w południowej Polsce, ale być może w całym kraju. Pod względem liczby studentów znajdowała się za Łódzką Akademią Humanistyczno-Ekonomiczną, która do niedawna podawała, że ma trzydzieści parę tysięcy studentów, ale ostatnio poinformowała, że ma jedenaście tysięcy studentów, a tak naprawdę to nikt nie wie ilu ona ma studentów. Krakowska Akademia im. A.F. Modrzewskiego jest pierwszą niepubliczną uczelnią akademicką w Małopolsce. Na dziewięciu wydziałach, dwudziestu ośmiu kierunkach i 67 specjalnościach studiuje ok. 17 tys. studentów. Pod względem liczby kierunków jest liderem wśród uczelni niepublicznych. Prowadzi studia pierwszego stopnia: licencjackie i inżynierskie, drugiego stopnia uzupełniające studia magisterskie oraz jednolite studia magisterskie (prawo i psychologia), studia podyplomowe i MBA oraz seminaria doktorskie z zakresu prawa i politologii. Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów przyznała jej w 2007 roku prawa do nadawania doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, a w 2008 roku stopnia naukowego doktora nauk prawnych w dyscyplinie prawo. Oferowane 28 kierunków studiów reprezentuje bardzo szerokie spektrum tematyczne.

Uczelnia działa w budowanym w ostatnich latach kampusie. Budynek A, w którym trwa posiedzenia KRSWK został zbudowany w 2005 roku, później powstał budynek B, a dwa lata temu budynek C. Sale wykładowe są wyposażone w nowoczesny sprzęt audiowizualny, uczelnia prowadzi Biuro Karier, wydaje dwa studenckie magazyny, prowadzi program wymian studenckich, posiada profesjonalne studio telewizyjne, które jest głównym producentem Krakowskiej Telewizji Internetowej, Studenckie Radio „Frycz” oraz salę do ćwiczeń. Krakowska Telewizja Internetowa tj. projekt edukacyjny, który emituje program od października 2008 roku jest najmłodszą krakowską telewizją nadającą program dla internautów. Telewizja ta nabiera coraz bardziej charakteru profesjonalnego. Program tworzony jest z udziałem prawdziwych profesjonalistów, a w jego produkcji uczestniczą studenci dziennikarstwa. Biblioteka posiada ok. 100 tys. woluminów, 320 tytułów czasopism w prenumeracie bieżącej, 1179 tytułów czasopism archiwalnych oraz szereg baz elektronicznych. Współpraca międzynarodowa obejmuje ponad 50 uczelni z całej Europy, a

także z Azji (Tajwan), z Afryki (Egipt, Maroko). Najwięcej partnerskich uczelni pochodzi z Niemiec (7) i Ukrainy (9). W ramach programu Erasmus realizowana jest wymiana studencka oraz wymiana wykładowców. Najwięcej studentów wyjeżdża do Austrii, Anglii, Holandii, Szkocji, Finlandii, Węgier i Niemiec. Pierwsze dyplomy studiów MBA otrzymali absolwenci studiów w roku 2008/2009. Studia te prowadzone są we współpracy z Uniwersytetem Bedfordshire w Wielkiej Brytanii. Oficyna Wydawnicza KA A.F. Modrzewskiego wydaje kilka czasopism naukowych, w tym *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, *Państwo i Społeczeństwo*, *European Polygraph*, *Folia Oeconomica Cracoviensia*, *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, a także podręczniki – kilkadziesiąt tytułów, materiały dydaktyczne. Średnio wydaje jedną monografię tygodniowo, czyli prawie pięćdziesiąt rocznie. Uczelnia prowadzi od dawna galerię, początkowo na Kanoniczej obecnie na swoim kampusie istnieją galerie „Oko dla sztuki” i „Oko dla sztuki 2” Osobą, która bardzo pomogła prowadzić te galerie był śp. profesor Skubisz, twórca biennale a później triennale grafiki.

Organizowała międzynarodowe dni kultury, m.in. Boliwii, Słowacji, Węgier oraz Tajwanu. To najważniejsze osiągnięcia Krakowskiej Akademii im. A. F. Modrzewskiego w krótkim okresie jej istnienia.

Przewodniczący KRSWK prof. K. Musioł pogratulował tak znaczących osiągnięć Krakowskiej Akademii im. A. F. Modrzewskiego.

Zapowiadając przejście do omówienia współpracy w zakresie badań losów absolwentów przypomniał, że dyskutowano już z dyrektorem WUP kwestię bardziej szczegółowego śledzenia losów absolwentów, tak, aby rektorzy otrzymywali informacje o absolwentach poszczególnych kierunków studiów a nie tylko uczelni lub wydziałów, gdyż oferta studiów realizowanych na poszczególnych wydziałach jest czasem bardzo zróżnicowana i trudno na tym poziomie ocenić szanse absolwentów na rynku pracy.

Zauważył, że zmieniły się ostatnio preferencje młodzieży w kierunku kierunków technicznych kosztem szeroko rozumianego marketingu. Jednocześnie pogłębia się kryzys demograficzny, co zmusza uczelnie do efektywniejszego działania na rynku rekrutacji, a to wymaga dobrych danych o potencjalnych możliwościach pracy dla absolwentów konkretnych kierunków studiów. Te dane pozwolą uczelnią rozwijać te kierunki, które są perspektywiczne.

Ad 1/ Prezentacja projektu wspólnych badań nad losami absolwentów

- **Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Andrzej Martynuska**
- **Adam Biernat Wojewódzki Urząd Pracy Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji**

Dyrektor WUP Andrzej Martynuska poinformował, że zgodnie z oczekiwaniami rektorów udało się dostosować systemy informatyczne wykorzystywane przez urzędy pracy w województwie małopolskim do potrzeb badań losów absolwentów uczelni, w tym kwestii bezrobocia absolwentów poszczególnych kierunków studiów.

Obecnie trwają testy tego nowego oprogramowania i od września br. będzie można już rejestrować bezrobotnych wg kierunków studiów.

Ponieważ nowa ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* wprowadza możliwość utworzenia nowych kierunków studiów bezpośrednio przez uczelnie, przekazana urzędowi pracy lista kierunków ulegnie szybko dezaktualizacji. W związku z tym istnieje potrzeba sygnalizowania przez uczelnie WUP otwarcia nowych kierunków. To umożliwi odpowiednie uzupełnienie bazy rejestrującej bezrobotnych.

Urzędy Pracy prowadzą rejestry archiwalne, w związku z czym mogą przygotować dla uczelni informacje w każdym cyklu czasowym, Są w stanie odtworzyć historie osób na bezrobociu od 1999 roku. Mogą co prawda wystąpić pewne problemy techniczne ze względu na zmiany oprogramowania, ale są one do przewyciężenia, a dane archiwalne umożliwiają śledzenie losów bezrobotnych w tym okresie czasu.

WUP zamierza wykorzystać nowelizację ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*, a zwłaszcza wprowadzenie obowiązku monitorowania karier zawodowych absolwentów do rozwinięcia badań w tym zakresie. Ustawa zobowiązuje uczelnie do badania losów absolwentów w cyklu trzyletnim i tego typu badania WUP będzie realizował w części wspólnej badań. Jednocześnie każda zainteresowana uczelnia będzie mogła sprawdzić losy swoich absolwentów w dowolnie wybranym przedziale czasu.

Zatem była by część wspólna badań, dostosowana do polityki regionalnej i część indywidualna, którą uczelnie dołączałyby do części wspólnej. W części wspólnej WUP będzie uwzględniał takie wskaźniki, które są istotne z punktu widzenia regionalnej polityki rynku pracy, które pozwalają podejmować decyzje na poziomie strategicznym. Będzie to uzgadniane z Zarządem Województwa i oczywiście z rektorami. Istnieje bowiem konieczność obopólnego zaufania, a doświadczenia z szkołami średnimi pokazują, że istniał poważny opór

przed poddaniem się takim badaniom, ze względu na obawy, że wyniki badań mogą zaszkodzić reputacji szkoły. W przypadku szkół zawodowych te obawy zostały rozproszone i pokonane. WUP zamierza skonsultować to narzędzie z ekspertem rynku pracy – prof. Sztanderską, która wyraziła wstępną zgodę na tę współpracę.

W ramach partnerstwa na rzecz kształcenia ustawicznego powołana została grupa zadaniowa, która się składa z WUP, Biur Karier AGH, PK, UE, UJ oraz WSE im. ks. J. Tischnera, Powiatowych Urzędów Oświaty, Kuratoriów Oświaty, Małopolskiej Wojewódzkiej Komendy OHP oraz szkół zawodowych. W tej grupie dyskutowano różne problemy wynikające z tych badań. Została przygotowana wstępna propozycja narzędzia badawczego, która będzie teraz konsultowana z władzami uczelni, wicemarszałkiem Romanem Ciepiałą oraz przedstawiona do zaopiniowania pani prof. Sztanderskiej. WUP liczy na to, że patronat nad tymi badaniami obejmą Przewodniczący KRSWK, który już wyraził na to zgodę, oraz Wicemarszałek Ciepiała, w tym przypadku konieczne jest dopełnienie formalności.

W najbliższym czasie WUP zamierza:

- Zaproponować udział w badaniach wszystkim uczelniom z terenu Małopolski
- Dokończyć w maju i czerwcu konsultacje w zakresie narzędzia badawczego z obecnymi partnerami
- W lipcu przeprowadzić konsultacje z uczelniami, które teraz się zgłoszą do udziału w projekcie.
- Do końca wakacji zakończyć prace nad metodą badań
- We wrześniu i październiku podpisać formalne porozumienia z uczelniami w tej sprawie, w których określony zostanie zakres badań oraz zasady udostępniania ich wyników.
- Od nowego roku osiągnięta zostanie gotowość do prowadzenia tych badań.

Przewodniczący KRSWK prof. K. Musiol podziękował za prezentację Dyrektorowi WUP i przypomniał, że jednym z problemów w tym zakresie jest to, że poszczególne uczelnie są zróżnicowane długością cyklu w jakim te badania prowadzą (6miesiące, 3 lata, 5 lat). Sądzi, że potrzebne jest przynajmniej częściowe ujednoczenie w tym zakresie i w tym kontekście propozycje Dyrektora WUP uważa w tym zakresie za słuszne. Pozwalają one zarazem utrzymać dla potrzeb poszczególnych uczelni dotychczasowe cykle badawcze.

Poprosił, żeby na wyrost nie przewidywać pesymistycznych wyników.

Rektor PWSZ w Nowym Sączu prof. Zbigniew Ślipek wyraził zainteresowanie i poparcie dla przedstawionych propozycji, jednocześnie poprosił o interwencje WUP w stosunku do Powiatowych Urzędów Pracy w celu ujednoczenia systemu nazw zawodów z systemem określającym kierunki studiów, tudzież zgłosił konieczność doszkolenia osób, które dokonują w Urzędach Pracy klasyfikacji. Często bowiem nie potrafią one właściwie zakwalifikować absolwentów poszczególnych studiów. Konieczne jest także uregulowanie kwestii absolwentów studiów I stopnia, którzy rejestrują się jako bezrobotni i jednocześnie podejmują studia II stopnia np. w Krakowie, nie wyrejestrowując się w Powiatowych Urzędach Pracy. W konsekwencji powstaje fałszywy obraz PWSZ, jako produkujących bezrobotnych.

Dyrektor WUP Andrzej Martynuska zauważył, że w przypadku osób, które podejmują studia stacjonarne to jest bezprawne i raczej nie powinno się zdarzyć. Natomiast osoby studiujące na studiach niestacjonarnych mają prawo do rejestrowania się jako bezrobotne. Zwrócił uwagę, że współpraca WUP z uczelniami może przyczynić się do lepszego poznania sytuacji osób, które się rejestrują w poszczególnych Urzędach Pracy. Podkreślił również, że dane zbierane w toku badań nie będą udostępniane mediom.

Przewodniczący KRSWK prof. K. Musioł zaapelował o bieżące korygowanie błędnych informacji medialnych poprzez sprostowania zamieszczane na stronach internetowych uczelni oraz rozsyłane na skrzynki mailowe pracowników i studentów. Pokreślił, że udało się mu na UJ osiągnąć w tym zakresie znaczące efekty. Jeśli uczelnie podejmą współpracę w tym zakresie to uzyskają możliwość dotarcia do znacznie większej liczby odbiorców niż pojedyncze medium.

Adam Biernat, Wojewódzki Urząd Pracy Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji zwrócił uwagę, że dzięki współpracy WUP z uczelniami uzyskany zostanie pełny obraz sytuacji. Dzięki badaniu losów absolwentów WUP będzie mógł ustalić czy osoba, która zarejestrowała się jako bezrobotna kształci się, a jeśli tak to w jakim trybie. Obecnie jednostronne źródła nie pozwalają na uzyskanie takich informacji.

Rektor UP prof. Michał Śliwa zgodził się, że badania nad losami absolwentów są cenne, ale uważa, że ich wyniki należy traktować jedynie orientacyjnie. Trudno kształcić zgodnie z oczekiwaniami rynku pracy w sytuacji gdy absolwenci stanowią 50% populacji w ich wieku.

Polska gospodarka nie jest w stanie wchłonąć tak wysokiego odsetka osób z wyższym wykształceniem.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zwrócił uwagę, że jest wiele kierunków studiów, których absolwenci bez trudu znajdują zatrudnienie zgodnie z wykształceniem. I uczelnie powinny je właśnie rozwijać.

Rektor UP prof. Michał Śliwa zgodził się, że tak jest, ale dotyczy to głównie kierunków technicznych, tymczasem wielu studentów kończy studia humanistyczne i dla nich nie ma dostatecznej liczby ofert pracy. Pokreślił, że zaspokajanie potrzeb rynku pracy to nie jedyna rola uczelni, gdyż kształcą one także np. w ramach misji kulturotwórczej.

Dyrektor WUP Andrzej Martynuska podkreślił, że planowane badania dostarczą wielu cennych informacji dla uczelni, z których skala bezrobocia absolwentów nie będzie być może najważniejsza. Dużo cenniejsze będą uwagi pracodawców co do słabych stron absolwentów, właściwie spożytkowane przez uczelnie powinny zaowocować modernizacją programów nauczania. Nie należy zatem koncentrować się przesadnie na bezrobociu, które było, jest i będzie.

Rektor AGH prof. Antoni Tajduś zwrócił uwagę, że nowa ustawa niesie zagrożenie związane z przekazaniem uczelniom prawa do tworzenia nowych kierunków studiów. Wyraził obawy, że w rywalizacji o kandydatów wiele uczelni sięgnie po tworzenie atrakcyjnych pod względem nazwy kierunków studiów, które jednak w praktyce nie będą dostarczały umiejętności i wiedzy potrzebnych na rynku pracy. Obserwował tego typu działania już w przeszłości. W związku z tym zaleca dużą ostrożność w tworzeniu nowych kierunków studiów.

W kontekście dyskusji o badaniach losów absolwentów zgodził się, że dostarczą one przede wszystkim informacji pozwalających na podejmowanie dobrych decyzji przez władze uczelni, np: odnośnie uzupełnienia programów studiów lub zmniejszenia limitów przyjęć na kierunkach, których absolwenci nie znajdują zainteresowania na rynku pracy. Skoro ustawa nałożyła na uczelnie obowiązek badania losów absolwentów, to należy się cieszyć, że WUP angażuje się w działania w tym zakresie. Zadeklarował, że wyniki tych badań będzie traktował bardzo poważnie.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zaproponował, żeby wstępne podsumowanie współpracy w tym zakresie zostało dokonane w październiku przez przedstawicieli KRSWK wraz z szefami uczelnianych biur karier.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś poprosiła o przesłanie na uczelnie propozycji WUP w zakresie metodologii badań losów absolwentów, aby można było je dopracować pod kątem konkretnej uczelni.

Dyrektor WUP Andrzej Martynuska zadeklarował, że WUP w ciągu dwóch tygodni prześle na uczelnie stosowne pisma w sprawie współpracy w zakresie badania losów absolwentów wraz z projektem narzędzia badawczego i prośbą o wskazanie przez uczelnie osób, które będą je reprezentowały w realizacji tych badań. WUP jest gotów pomóc uczelniom w skonstruowaniu ich indywidualnej części narzędzia badawczego. Zachęcał uczelnie do obserwowania strony internetowej Obserwatorium Rynku Pracy, poprzez stronę WUP. Tam jest kopalnia wiedzy o regionalnym rynku pracy, która może być już przydatna do programowania.

Ad. 2/ Festiwal Piosenki Studenckiej

Przewodniczący Samorządu Studenckiego UJ Jakub Jasiński

W Krakowie jest organizowany co roku Studencki Festiwal Piosenki, od 2001 roku studenckość tego festiwalu przetrwała tylko w nazwie. Od momentu gdy organizacja Festiwalu przeszła w ręce Instytutu Sztuki studenci i szerszej społeczność akademicka Krakowa nie ma na niego wpływu pod żadnym względem. Zarówno organizacja Festiwalu, dobór uczestników, kryteria oceny jak i wybór laureatów odbywa się bez udziału społeczności studenckiej. W związku z tym Przewodniczący SSUJ zaapelował o wsparcie przez KRSWK działań zmierzających do przywrócenia elementu studenckości Festiwalowi. Warto pamiętać, że pomysł tego Festiwalu zrodził się wiele lat temu w środowisku studenckim Krakowa i przez wiele lat studenci organizowali kolejne jego edycje. W pewnym momencie, ze względów organizacyjnych został on przekazany innemu podmiotowi. Festiwal uległ komercjalizacji, nie ma w nim elementu kultury studenckiej. Część uczestników Festiwalu nie jest nawet studentami. W związku z tym konieczne jest przywrócenie wpływu środowiska studenckiego na Festiwal. Samorząd Studencki zamierza uzyskać chociaż częściowy wpływ na organizację tegorocznej edycji Studenckiego Festiwalu Piosenki przynajmniej przez udział

przedstawiciela studentów lub społeczności akademickiej w ocenie rywalizujących w nim artystów lub wpływ na organizację tego Festiwalu. W tych dążeniach oczekuje wsparcia KRSWK.

Ad 3/ Przyszłość Klubu "Pod Jaszczurami"

- **Przewodniczący Samorządu Studenckiego UJ Jakub Jasiński**

Klub „Pod Jaszczurami” legendarne ognisko życia studenckiego od kilku lat znajduje się w rękach prywatnych. Jego oferta jest skierowana do turystów zagranicznych, w związku z tym nie jest to obecnie miejsce, w którym gromadzą się studenci. W tym roku kończy się umowa obecnego najemcy i jest szansa na podjęcie próby odzyskania go dla środowiska studenckiego. Przewodniczący Samorządu Studenckiego UJ zaapelował do Rektorów o podjęcie interwencji u Prezydenta Miasta Krakowa w tej sprawie.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł otwierając dyskusje nad obu powyższymi kwestiami studenckim uznał, że studenci wystąpią o zarząd nad „Klubem Pod Jaszczurami”.

Rektor Uniwersytet Rolniczego prof. Janusz Żmija uważa, że kwestia kultury studenckiej jest sprawą bardzo ważną. Młodzież studiująca na uczelniach krakowskich w ok. 50% przybywa spoza Krakowa, w większości z małych miasteczek i wsi. Uczelnia musi mieć możliwość rozwijania życia kulturalnego i oddziaływania na studentów. Władze uczelni nie mogą zaakceptować komercjalizacji klubów studenckich. Uniwersytet Rolniczy posiada dwa kluby studenckie: „Arka” na ul. 29 listopada i reaktywowany „Klub Pod Budą” na ulicy Jabłonowskich. Kluby te podlegają bezpośrednio pod prorektora ds. studenckich. Zapewnił, że UR nie dopłaca zbyt dużo do tych klubów. Samorząd Studencki decyduje o ich programie i robie to dobrze, gdyż młodzież przychodzi na organizowane imprezy. Jednocześnie rozproszone inicjatywy kulturalne studentów zostały połączone w Studenckie Centrum Kultury. Zatrudniono w nim na etatach specjalistów w zakresie animacji życia kulturalnego m.in. dyrygentkę, szefa zespołu folklorystycznego „Skalni” oraz osoby zajmujące się kwestiami administracyjnymi. Kluczową kwestią jest niedopuszczenie do komercjalizacji klubów studenckich.

W całości poparł inicjatywę Samorządów Studenckich tak w zakresie odzyskania wpływu na organizację Studenckiego Festiwalu Piosenki, jak i kontroli nad siedzibą klubu „Pod Jaszczurami”. Przypomniał, że gdy sam był studentem kluby „Pod Budą” i „Pod Jaszczurami”

rywalizowały o palmę pierwszeństwa w środowisku studenckim oferując programy najwyższych lotów.

Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie prof. Roman Niestrój wyraził zadowolenie, że kwestie Studenckiego Festiwalu Piosenki i Klubu „Pod Jaszczurami” ożyły w środowisku studenckim. Jeszcze na początku swojej kadencji rektorskiej zgłaszał te problemy samorządowi studenckiemu na swojej uczelni. Jest rzeczą niedopuszczalną, że te dwie sztandarowe instytucje kulturalne krakowskiego środowiska studenckiego wymknęły się spod kontroli studentów.

Zapytał, czy ktokolwiek z obecnych zasiada w Radzie Instytutu Sztuki lub zna jej skład, gdyż brak informacji na ten temat na stronie tej organizacji. Na początku kadencji wykreślił tę organizację ze spisu organizacji studenckich UEK, w którym znajdowała się siła inercji.

W tej chwili nie wiadomo kto ma nadzór na Instytucie Sztuki, który jest znany tylko z prasy np. afery z fortem Benedykta.

Uważa, że odzyskanie kontroli nad wspomnianymi przedsięwzięciami nie jest sprawą prostą. Podejmowano już próby odzyskania organizacji Studenckiego Festiwalu Piosenki i to się nie udało. Zarazem w prasie pojawiła się informacja, że Prezydent Miasta Krakowa podjął już decyzję w sprawie najmu lokalu klubu „Pod Jaszczurami”. W związku z tym zapytał przedstawiciela studentów czy posiadają oni pewną wiedzę, że sprawa dzierżawy lokalu tego klubu jest jeszcze otwarta.

Przewodniczący Samorządu Studenckiego UJ Jakub Jasiński poinformował, że wg stanu wiedzy studentów Prezydent Miasta Krakowa przymierza się do wynajęcia lokalu Klubu Pod Jaszczurami, zgłosiły się bowiem trzy firmy komercyjne, które są nim zainteresowane.

Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie prof. Roman Niestrój zapytał czy studenci są świadomi tego, że zarówno Studencki Festiwal Piosenki jak i klub „Pod Jaszczurami” zrodziły się przy ZSP, w okresie gdy organizacja ta autentycznie reprezentowała środowisko studenckie. Zapytał także czy studenci wiedzą, że kwestia klubu „Pod Jaszczurami” to przede wszystkim kwestia marki, do której prawa autorskie posiada środowisko akademickie i KRSWK jest najlepszym forum władnym decydować, kto się będzie nim posługiwał. Nie jest to wprost związane z lokalem, ten bowiem Prezydent Krakowa może wynajmować każdemu, komu zechce. Nie ma jednak praw do marki „Klub Pod Jaszczurami”. Dlatego KRSWK powinno jak najszybciej poprzeć starania studentów o

odzyskanie tego przedsięwzięcia.. To samo dotyczy Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie.

Zapytał czy studenci są przygotowani od strony formalno prawnej do podjęcia starań o lokal klubu „Pod Jaszczurami”, tzn. czy są podmiotem prawnym.

Przewodniczący Samorządu Studenckiego UJ Jakub Jasiński przyznał, że PSSUK nie ma osobowości prawnej, ale na kilku uczelniach działają fundacje, które mogą w jego imieniu wystąpić o dzierżawę tego lokalu. Mają także dostęp do fachowej pomocy prawnej i jeśli będzie taka potrzeba, to utworzą odpowiednią fundację.

Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie prof. Roman Niestrój podkreślił, że kwestie formalno prawne są kluczowe w tej sprawie. Bez ich przygotowania wsparcie rektorów niewiele pomoże inicjatywie studenckiej.

Wiceprezydent Miasta Krakowa Elżbieta Łęcznarowicz zadeklarowała, że ma nadzieję, iż przed końcem posiedzenia będzie mogła przekazać dokładne informacje co do statusu lokalów związanych z Klubem Pod Jaszczurami. Są to dwa pomieszczenia, jedno na górze, drugie na parterze. Przypuszcza, że studenci są zainteresowani pomieszczeniem na parterze. Sądzi, że jeśli w imieniu środowiska studenckiego do przetargu o ten lokal stanie np. Fundacja Klubu „Pod Jaszczurami” reprezentująca całe środowisko studenckie i posiadająca wsparcie rektorów, to jest duża szansa na to, że zostanie ona potraktowana preferencyjnie. Natomiast, jeśli w imieniu studentów wystąpi jedna z uczelnianych fundacji, to będzie ona konkurowała na takich samych zasadach, jak pozostali oferenci. Ważne dla miasta jest by było wiadomo kto udziela rękojmi instytucji (fundacji) reprezentującej studentów. Sprawa jest otwarta i podlega dyskusji.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł podkreślił, że sprawy poruszone przez panią prezydent są kluczowe dla osiągnięcia sukcesu w staraniach o przywrócenie wpływu studentów na Klub „Pod Jaszczurami”. Studentów musi reprezentować organizacja mająca osobowość prawną i dająca rękojmię, iż Klub nie wymknie się spod nadzoru ogółu studentów krakowskich.

Zadeklarował wsparcie ze strony prawników Uniwersytetu Jagiellońskiego i pozostałych uczelni dla inicjatywy studentów, o ile się o nie zwrócą. Jeszcze raz podkreślił, że konieczne

jest opracowanie analizy prawnej sytuacji i doprecyzowanie planu przejęcia kontroli nad Klubem „Pod Jaszczurami” oraz Studenckim Festiwalem Piosenki.

Rektorzy są za przejęciem z powrotem wspomnianych dwóch instytucji kulturalnych życia studenckiego. Studenci muszą wskazać drogę do realizacji tego przedsięwzięcia. Jeśli analiza prawna wykaże, że nazwy są zarejestrowane jako własność prywatna, to konieczne będzie wymyślenie nowej nazwy i ewentualne zorganizowanie być może w tym samym terminie studenckiej imprezy. Rozważyć należy także podjęcie współpracy z właścicielem praw do nazwy Studenckiego Festiwalu Piosenki.

Rektor AGH prof. Antoni Tajduś poparł wniosek o przywrócenie Studenckiego Festiwalu Piosenki i Klubu „Pod Jaszczurami” środowisku studenckiemu. Jednocześnie zwrócił uwagę na czynnik czasu i zaproponował, żeby w okresie przejściowym, nim powstanie fundacja reprezentująca wszystkie uczelnie, do przetargu o lokal Klubu „Pod Jaszczurami” i organizację Studenckiego Festiwalu Piosenki wystąpiła jedna z fundacji działających przy uczelniach: np. Bratniak z UJ.

Wyraził zainteresowanie tym, w jaki sposób te dwie instytucje życia studenckiego wymknęły się spod kontroli środowiska. Zapytał czy nie było przypadkiem w tej sprawie decyzji Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa w poprzednich kadencjach.

Rektor PWSZ w Nowym Sączu prof. Zbigniew Ślipek poinformował, że taka decyzja w sprawie „Kluby Pod Jaszczurami” zapadła w 2005 roku

Adam Biernat Wojewódzki, Urząd Pracy Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji uzupełnił, że jako dyrektor 31 Studenckiego Festiwalu Piosenki uczestniczył w dyskusjach na forum KRSWK w 1995 roku. W konsekwencji ówczesnych dyskusji rektorzy zdecydowali powierzyć organizację Studenckiego Festiwalu Piosenki popieranemu przez Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie (wówczas Akademię Ekonomiczną) Instytutowi Sztuki. W konsekwencji podpisana została stosowna umowa. Potem nastąpił klasyczny dla wielu organizacji studenckich proces polegający na utożsamieniu się osób, które przestały być studentami z projektami, które z założenia miały być studenckie. W konsekwencji element studenckości zanikł.

Zwrócił uwagę na bardzo istotny jego zdaniem problem tj. na to, że przejęcie organizacji i prowadzenia Klubu Pod Jaszczurami i Studenckiego Festiwalu Piosenki wymaga zaplecza finansowego. Oczywiście może ono być oparte na dotacjach uczelni, ale jego zdaniem

poważna działalność na tym polu wymaga uzyskania finansowania niezależnego od uczelni, zwłaszcza że tego typu imprezy są bardzo kosztochłonne. Studenci powinni być przygotowani do rozwiązania tego problemu przed formalnym przejęciem obu instytucji. Oczywiście sam proces przejmowania będzie skomplikowany od strony prawnej, wg jego stanu wiedzy nazwa Studencki Festiwal Piosenki została zarejestrowana przez Instytut Sztuki, który jest w związku z tym jej dysponentem.

Przewodniczący Samorządu Studenckiego UJ Jakub Jasiński powołując się na przykład Juwenaliów, które są większym przedsięwzięciem od Studenckiego Festiwal Piosenki, wskazał, że studenci są w stanie podjąć się organizacji tego Festiwalu. Organizacja tego Festiwalu będzie prawdopodobnie rozwiązana w taki sposób jak obecnie organizacja Juwenaliów. Samorządy Studenckie krakowskich uczelni powołują co roku dyrektora odpowiedzialnego za organizację tej imprezy. Nie zamierzają zlecać organizacji Festiwalu jakiegokolwiek organizacji lub instytucji nawet zorganizowanej przez studentów, aby uniknąć problemów związanych z naturalnym odchodzeniem członków/założycieli tego typu organizacji ze środowiska studenckiego i ich dążeniem do trwałego personalnego związania danego projektu z nimi. Zapleczem dla działalności dyrektora Festiwalu będzie struktura jednego z Samorządów Uczelnianych posiadających odpowiednie doświadczenie i agendy, tak jak to jest praktykowane w przypadku Juwenaliów.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zgodził się, że to jest właściwe podejście do organizacji Studenckiego Festiwalu Piosenki. Zarazem ponownie podkreślił, że studenci muszą się lepiej przygotować się od strony formalno-prawnej do przejęcia i prowadzenia obu projektów. zaproponował, aby KRSWK upoważniło swego Przewodniczącego do przygotowania tekstu uchwały popierającej kierunkowo starania studentów o przejęcie z powrotem spraw organizacyjnych związanych ze Studenckim Festiwalem Piosenki i „Klubu Pod Jaszczurami”. Uchwała ta zawierałaby by również zdanie, iż rektorzy oczekują dopracowania przez studentów koncepcji działania obu przedsięwzięć.

Zebrani jednomyślnie poparli wniosek Przewodniczącego KRSWK.

Przewodniczący Samorządu Studenckiego UJ Jakub Jasiński podziękował za poparcie rektorów dla działań studentów w zakresie odzyskania kontroli nad Studenckim Festiwalem Piosenki oraz Klubem Pod Jaszczurami. Jednocześnie zadeklarował, że studenci podejmą

niezwłocznie prace, aby spełnić wszystkie wymogi prawne i organizacyjne konieczne dla funkcjonowania tych przedsięwzięć w przyszłości. Nie upiera się przy nazwie Festiwal Piosenki Studenckiej, jednak jeśli nazwa Studencki Festiwal Piosenki jest zarezerwowana przez Instytut Sztuki to być może przez przypadek powstała nowa nazwa dla tego kierunku działań środowiska studenckiego.

Rektor PWSZ w Nowym Sączu Zbigniew Ślipek przypomniał, że w latach 2001 – 2003 była podejmowana uchwała przez ówczesny skład KRSWK pod kierownictwem rektora Ziejki w sprawie „Klubu Pod Jaszczurami”. Zaleca sprawdzenie czy nazwa „Klub Pod Jaszczurami” jest zarezerwowana w Urzędzie Patentowym jako znak towarowy, a jeśli nie to, należy to jak najszybciej uczynić.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł pokreślił, że takie działania sugeruje zawarte w uchwale zdanie, iż rektorzy oczekują przygotowania koncepcji przejęcia i prowadzenia obu tych instytucji. Koncepcja musi uwzględnić także finansowanie tych przedsięwzięć.

Ad 4/ Juwenalia 2011

- Dyrektor Juwenaliów Krakowskich Damian Żurawski
- Sylwester Krzywonos, przedstawiciel ZSP
- Maciej Mędrala Koordynator KULTURALiów 2011

Juwenalia w br. odbędą się pomiędzy 16 a 22 maja, termin ten został zdeterminowany przez to, iż w pierwszym weekendzie majowym część uczelni ma wolne a drugi został poświęcony na Krakowski Festiwal Nauki. Juwenalia są inicjatywą wszystkich samorządów studenckich i w pracach przygotowawczych biorą udział studenci wszystkich uczelni. Należy podkreślić, że długoletnia współpraca krakowskich studentów w ostatnim okresie zacieśniła się a przykładem tego jest Festiwal Kulturalia organizowany wspólnie przez studentów uczelni artystycznych. W szerszej skali zaowocowało to uzyskaniem dofinansowania Juwenaliów przez miasto Kraków i uzyskanie patronatu Prezydenta Miasta Krakowa. Poprawie uległa współpraca z mediami, w konferencji prasowej uczestniczyli rektorzy AGH, UJ, Prezydent Miasta. Uświadomiono dziennikarzom, że w czasie Juwenaliów odbędzie się 20 dużych koncertów i prawie 60 imprez, które są organizowane przez studentów dla studentów. Aspekt komercyjny w ich przypadku nie występuje. Zwrócono uwagę, że negatywne opinie o jakości Juwenaliów są efektem koncentrowania się mediów na marginalnych negatywnych

zachowaniach studentów przy jednoczesnym pomijaniu informacji o głównych wydarzeniach, czyli dobrej zabawie na atrakcyjnych koncertach.

W programie tegorocznych Juwenaliów:

- Wybory najmilszej studentki przeniesione z klubu „Rotunda” do klubu „Studio” będą miały konwencję gali oskarowej.
- Korowód i koncert na Rynku Głównym – wystąpią Grzegorz Turnau i Andrzej Sikorowski
- Dwa duże koncerty plenerowe przy ul. Piastowskiej na terenie SWFiS UJ
- Cykl koncertów pod klubem „Żaczek”
- Koncerty na miasteczku studenckim AGH
- Koncerty Główne Politechniki Krakowskiej, UR, AWF, UP i przegląd kapel WSE im. ks. J. Tischnera.
- Prawie cała polska scena muzyczna zagra w Krakowie w trakcie Juwenaliów.
- Oprócz koncertów odbędzie się szereg imprez sportowych, w tym najważniejsze:
 - Wyścig smoczyc łodzi, Studenckie EURO,
 - Ponadto odbędą się cztery kabaretony.
 - Imprezy towarzyszące:
 - Rajd Politechniki Krakowskiej
 - Kulturalnia – (ok. 20 imprez na terenie Krakowa, które mają przybliżyć twórczość studencką,

Zaapelował do rektorów o wsparcie działań studentów i samorządów studenckich na poszczególnych uczelniach w realizacji zadań związanych z organizacją Juwenaliów. Konieczne jest sfinansowanie części przedsięwzięć ze względu na to, że Rada Miasta Krakowa nie uchwaliła zwiększenia budżetu na kulturę, a właśnie Wydział Kultury UMK miał wesprzeć część inicjatyw studenckich.

Całkowity koszt Juwenaliów sięga ok. 2 mln zł. Ze względu na wycofanie się Wydziału Kultury UMK z dofinansowania organizacji Juwenaliów kwotą 200 tys. zł pojawił się deficyt stanowiący 10% założonego budżetu, co grozi wstrzymaniem realizacji niektórych przedsięwzięć, lub znaczącym obniżeniem ich jakości. Najbardziej zagrożoną imprezą są Kulturalia.

Prorektor UP prof. Roman Malarz zapytał na ile dni rektorskich liczą studenci z tytułu Juwenaliów.

Dyrektor Juwenaliów Krakowskich Damian Żurawski poinformował, że na jeden – w piątek 22 maja i poprosił rektorów o przyznanie dnia wolnego w tym terminie

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł wyraził nadzieję, że wszyscy studenci nie zamierzają uczestniczyć we wszystkich zaplanowanych imprezach, tylko w poszczególnych wybranych z bogatej oferty. Tak, aby rozrywka nie zdominowała na dłuższy czas ich życia w Krakowie, kosztem nauki. Oczywiście życie kulturalne studentów w szczególności Juwenalia są ważnym elementem studiowania w Krakowie. Zachęcił do przygotowywania krótszego, za to wartościowszego programu, aby potrzymać tradycję.

Sylwester Krzywonos, przedstawiciel ZSP przypomniał, że termin Juwenalia oznacza rywalizację młodzieńców i w związku z tym ważnym elementem Juwenaliów krakowskich są imprezy sportowe, a wśród nich organizowany od dwóch lat wyścig smoczych łodzi. Co prawda za pierwszym razem wyścig się nie odbył ze względu na brak finansowania, a rok temu zawody zostały przeniesione na ergonometr do sali gimnastycznej, ze względu na falę powodziową na Wiśle.

Podkreślił, że zawody te stały się w ubiegłym roku oficjalnym momentem kończącym Juwenalia połączonym z oddaniem kluczy do miasta. Ten element ma być powtórzony również w tym roku. ZSP nie posiada własnych źródeł dochodu, w związku z tym przygotowując Wyścig Smoczych Łodzi starało się pozyskać wsparcie sponsorów, przy czym ze względu na sportowy charakter przedsięwzięcia zrezygnowano z zabiegania o wsparcie firm produkujących alkohol. Ze względu na kryzys udało się pozyskać tylko część środków. Wyścig jest zaplanowany na 22 maja 2011 roku na odcinku Wisły między plażą Kraków a Smokiem. Pozyskano przychylność władz miasta, ale nie zdołano ich skłonić do zakupu łodzi. Na Wydziale Odlewnictwa AGH odlano statuetkę smoka, która ma być przechodnim pucharem tych zawodów. Ze względu na brak łodzi poprosił rektorów o dofinansowanie przedsięwzięcia, gdyż inaczej będzie trzeba je odwołać.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł przypomniał, że rektorzy dyskutowali o organizacji wyścigu smoczych łodzi nim pomysł ten podjęło ZSP. Wówczas padły deklaracje

przedstawiciele części uczelni, iż zakupią łodzie dla swoich studentów. Dwie łodzie zostały już zakupione. Zachęcił pozostałe uczelnie do nabycia smoczyc łodzi, podkreślając, że ich koszt nie jest oszałamiający i można je wykorzystywać w ramach zajęć wf. Zwrócił uwagę na rozwój sieci imprez związanych z wyścigami smoczyc łodzi na całym świecie. Kraków w tym kontekście jest wyjątkowy, gdyż posiada smoka. Dlatego organizacja wyścigów smoczyc łodzi pod Wawelem ma wielki sens.

Zapytał jakim typem łodzi dysponuje ZSP, gdyż uczelnie nabyły łodzie 24 osobowe.

Sylwester Krzywonos przedstawiciel ZSP wyjaśnił, że ZSP nie posiada ani jednej łodzi, a korzysta z łodzi 12 osobowych, gdyż tylko takie łodzie można wynająć w Polsce w liczbie czterech.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł sądzi, że Uniwersytet Jagielloński już dofinansował smocze łodzie, poprzez nabycie łodzi dla swoich studentów. Przypomniał, że uczelnie zamierzały w minionym roku zorganizować dzień wioślarski. Zaproszono osady z Cambridge i Oxford. W związku z tym Uniwersytet Jagielloński nabył też ósemkę. Zgodził się, że zakupów sprzętu wioślarskiego dokonały nie wszystkie uczelnie i z pewnością nie wszystkie stać na takie zakupy. Jednak ich studenci będą mogli brać udział w organizowanych zawodach w Krakowie. Uniwersytet nie może dofinansować żadnej zewnętrznej organizacji, lub instytucji, ale może wspierać własnych studentów. Reasumując, podkreślił że uczelnie finansują wyścig smoczyc łodzi poprzez zakup sprzętu. Zapytał, kiedy AGH będzie miała taką łódź.

Dr Witold Ziara kierownik SWFiS UJ poinformował, że wówczas gdy się zdecyduje, w chwili obecnej dwie łodzie zmierzają do Krakowa.

Sylwester Krzywonos przedstawiciel ZSP zastrzegł, że do organizacji zawodów potrzeba czterech łodzi.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zasugerował, że zawody można zorganizować w oparciu o dwie łodzie poprzez dłuższe eliminację. Ważne jest by nie dublować organizacji zawodów, jeśli zatem ZSP uzyska akceptację samorządów krakowskich na wpisanie organizowanego przez siebie Wyścigu Smoczyc Łodzi w czasie Juwenaliów, to nie widzi przeszkód żeby rektorzy powierzyli ZSP ich organizację. Zaznaczył, że pomysł

organizacji zawodów wioślarskich jest aktualny i zostanie zrealizowany w przyszłym roku, nawet bez udziału miasta. Projekt jest pilotowany przez rektora AWF. Wyścigi smoczycich łodzi mogą być organizowane dwa razy w roku: w czasie Juwenaliów i Wianków. Można też w przyszłość organizować mistrzostwa Polski w tej dyscyplinie. Zalecił ZSP nawiązanie współpracy z dr Witoldem Ziarą w sprawie organizacji tegorocznego Wyścigu Smoczycich Łodzi.

Maciej Mędrala Koordynator KULTURALiów 2011 poinformował, że III Festiwal Twórczości Studenckiej Miasta Krakowa rusza za tydzień. Program jest już dopracowany, niestety niepewność co do realizacji dofinansowania ze strony miasta Krakowa grozi paralizem wielu przedsięwzięć. W związku z tym zaapelował do KRSWK o wsparcie w wysokości 30 tys. zł. przeznaczone na promocję przedsięwzięcia i gáže artystów.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zwrócił uwagę, że istnieje problem formalny co do możliwości transferu środków.

Maciej Mędrala Koordynator KULTURALiów 2011 pokreślił, że współorganizatorem przedsięwzięcia jest ASP, to powinno ułatwić transfer środków.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zauważył, że to otwiera możliwość dyskusji nad udzieleniem wsparcia dla tego Festiwalu. Zaproponował przegłosowanie wniosku o przekazanie 30 tys. zł przeznaczonych w budżecie KRSWK na wsparcie dla Studenckiego Festiwalu Piosenki na III Festiwal Twórczości Studenckiej. Poprosił o bliższe scharakteryzowanie programu tego festiwalu, żeby rektorzy mogli się zastanowić nad kwestią wsparcia finansowego dla niego.

Festiwal będzie się odbywał od 8 do 18 maja, złoży się na niego cykl wystaw, występów kabaretów, warsztatów tanecznych, pokazów mody. ASP w Krakowie zorganizuje międzynarodową konferencję naukową, AM w Krakowie kilka koncertów muzycznych ponadto odbędą się „Dni kultury Politechniki Krakowskiej”. Współorganizatorem Festiwalu jest teatr Groteska w Krakowie organizujący Plażę Kraków, gdzie zorganizowany zostanie cykl wystaw studentów i absolwentów ASP w Krakowie. Koncert główny odbędzie się w klubie Fabryka, będzie on połączony z wystawą finałową konkursu na dzieło w ASP. Jego patronem jest rektor ASP.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł wracając do kwestii dofinansowania III Festiwalu Twórczości Studenckiej zwrócił uwagę rektorów na fakt, że zdecydowali się poprzeć przejęcie Studenckiego Festiwalu Piosenki z rąk Instytutu Sztuki, w związku z tym uzasadnione jest by nie wspierać konkurencji dla samorządów studenckich. Dlatego ponownie zaproponował przekazanie 30 tys. przeznaczonych pierwotnie na nagrodę Studenckiego Festiwalu Piosenki na III Festiwal Twórczości Studenckiej. Podkreślił, że Festiwal kultury jest organizowany przez uczelnie, które nie mają zbyt wiele środków finansowych, a znacząco wzbogacają życie akademickie w Krakowie. Dlatego warto im udzielić poparcia. Zwrócił uwagę, że i tak większość obciążeń spadnie na Uniwersytet Jagielloński i AGH.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś zapytała na co mają być przeznaczone środki, o które wnioskuje studenci skoro przedstawili szczegółowy program imprezy. Z pewnością oznacza to, że przewidziane w nim przedsięwzięcia musiały zostać skalkulowane pod względem finansowym. Zatem na co zostanie przeznaczone 30 tys. zł, jeśli rektorzy je przyznają?

Maciej Mędrala Koordynator KULTURALiów 2011 wyjaśnił, że dla podniesienia atrakcyjności Festiwalu zaproszono kilku profesjonalnych artystów, aby wzbogacić program. Jednocześnie zaplanowano dużą kampanię promocyjną, aby zapewnić udział jak największej grupy studentów.

Rektor AGH prof. Antoni Tajduś zauważył, że skoro rektorzy zdecydowali się wyasygnować 30 tys. zł na nagrodę na Studenckim Festiwalu Nauki, to obecnie nie decydują o zwiększeniu obciążenia uczelni składką na KRSWK, ale jedynie na przeznaczeniu przewidzianych do wydania środków na inny niż pierwotnie zakładano cel.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś zwróciła uwagę, że jeśli studenci przejmą organizację Studenckiego Festiwalu Nauki, to z pewnością zwrócą się o dofinansowanie nagród tego Festiwalu.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł uznał, że nie ma większych szans na przejęcie w tym roku organizacji tego Festiwalu przez studentów, w związku z tym sytuacja, o której wspomniała pani rektor Ewa Kutryś nie nastąpi. Jednocześnie zmodyfikował swój pierwotny wniosek poprzez dodanie, iż wsparcie finansowe KRSWK dla III Festiwalu

Twórczości Studenckiej zostanie udzielone po zatwierdzeniu kosztorysu w imieniu KRSWK przez panią Rektor Ewę Kutryś i Pan Rektora A. Tajdusia.

Podsumowując dyskusję przedstawił pod głosowanie formalny wniosek o przesunięciu 30 tys. zł zarezerwowanych pierwotnie w budżecie KRSWK na rok 2011 na nagrodę Studenckiego Festiwalu Piosenki na III Festiwal Twórczości Studenckiej. Z zastrzeżeniem, że rektorzy A. Tajduś i Ewa Kutryś sprawdzą przedstawiony przez studentów kosztorys tego przedsięwzięcia.

Zebrani jednomyślnie poparli ten wniosek.

Ad 5/ Zasady polityki zatrudniania na uczelniach – dyskusja.

- Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zastrzegł, że każda uczelnia realizuje swoje cele w zakresie polityki kadrowej, nie mniej ważne jest by podstawowe założenia były wspólne. W związku z tym zapytał czy rektorzy akceptują przyjętą praktykę, aby profesorów po ukończeniu 65 roku życia i rozwiązaniu stosunku pracy przyjmować ponownie do pracy na uczelni, oczywiście nie na zasadzie mianowania, ale umowy o pracę. Tak postępuje się na Uniwersytecie Jagiellońskim. Podkreślił, że nowa ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* pozwala w takich przypadkach zatrudniać pracownika bez organizowania konkursu.

Zebrani zgodzili się, że to jest właściwa polityka.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zapytał czy tego typu rozwiązanie należy stosować w stosunku do pozostałych kategorii pracowników, w szczególności do pracowników administracji, którzy po osiągnięciu wieku emerytalnego chcą przejść na emeryturę i nadal pracować.

Rektor AGH prof. Antoni Tajduś zadeklarował, że jest generalnie za umożliwianiem profesorom przechodzącym na emeryturę w wieku 65 lat kontynuowania zatrudnienia do 70 roku życia. Zwrócił uwagę, że to nie powinno odbywać się automatycznie. Rektor ma prawo przeanalizować każdy taki wniosek, gdyż zdarzają się pojedyncze przypadki, w których kontynuacja zatrudnienia jest niewskazana dla dobra uczelni. Zaznaczył, że osoby funkcyjne

mimo osiągnięcia 65 lat nie przechodzą na emeryturę, czyli nie korzystają z tego przywileju, co ich koledzy i koleżanki.

W przypadku adiunktów dziesięć lat temu wprowadzono na AGH zasadę 9 + 4 lata. Tym systemem jest już objętych 2/3 adiunktów. Pozostali mają wpisane 44 lata lub 42. Żadna z tych osób nie pracuje po ukończeniu 65 roku życia. Realizacja tego założenia jest czasami trudna gdyż zdarzają się przypadki adiunktów nie tylko prezentujących dobry poziom naukowy i kondycję zdrowotną, ale także bardzo pożytecznych dla uczelni. Niestety nie można pozwolić sobie na wyjątki gdyż to jest kluczowy argument w zdarzających się sporach sądowych z pozostałymi adiunktami zwalnianymi po ukończeniu 65 roku życia. Zwolnienia dokonywane są w oparciu o ocenę pracownika, którą dokonuje się po ukończeniu przez niego 64 roku życia, z reguły wypada ona niekorzystnie.

W przypadku pracowników administracyjnych kończą oni pracę po osiągnięciu 60 lub 65 lat życia. Jest przekonany, że to powinno być obligatoryjne, inaczej uczelnie będą miały problemy.

Rektor UR prof. Janusz Żmija poinformował, że na Uniwersytecie Rolniczym zdarzają się pracownicy administracyjni pracujący po przejściu na emeryturę. Są to osoby, które przeszły na wcześniejszą emeryturę, np. panie w wieku 55 lat. Jednakże po osiągnięciu pełnego wieku emerytalnego są one zwalniane. Nowa ustawa daje możliwość oceny wszystkich pracowników, w związku z tym poinformował pracowników technicznych i administracyjnych, że po dokonaniu oceny ich pracy uczelnia przeprowadzi restrukturyzację, której owocem będzie redukcja nadmiernego zatrudnienia w administracji. Również wśród kadry nauczycieli akademickich konieczne są przesunięcia części pracowników z etatów dydaktycznych na naukowe, w celu pozyskania większej liczby grantów. W przypadku emerytowanych pracowników z tej grupy, którzy teraz będą musieli zgłosić ten fakt rektorowi każdy przypadek będzie analizowany indywidualnie a decyzja zapadanie w oparciu o ocenę pracownika, jego przydatności dla uczelni, oceny sytuacji kadrowej w danej jednostce i możliwości finansowych Uniwersytetu. W tej chwili uczelnia jest w dobrej sytuacji ekonomicznej, ale rektor spodziewa się, że to może się wkrótce zmienić. Wszystkie uczelnie mogą być w trudnej sytuacji po wyborach.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł ponownie pokreślił, że uczelnie są autonomiczne w kształtowaniu polityki kadrowej, sądzi jednak, że ważne jest aby różnice między nimi w tym zakresie w skali Krakowa nie były zbyt duże. W przeciwnym wypadku pojawią się napięcia.

W związku z tym zapytał, czy przedstawione przez rektorów Tajdusia i Żmiję tezy w zakresie polityki kadrowej są akceptowalne przez zebranych oraz czy są jakieś czynniki utrudniające ich realizację?

Rektor UP prof. Michał Śliwa zwrócił uwagę na kwestię ochrony związkowej. Na Uniwersytecie Pedagogicznym jest 30 adiunktów, którzy są chronieni przepisami ustawy o związkach zawodowych. Zdarza się, że zbliża się okres rotacji i wówczas pracownik zostaje wybrany do władz związku w związku z czym objęty zostaje ochroną.

Rektor AGH prof. Antoni Tajduś stwierdził, że takiego pracownika można zwolnić i że miał sytuację, gdy przewodniczącym związku była osoba, która przestała być pracownikiem AGH.

Rektor UP prof. Michał Śliwa przyznał, że takie rozwiązanie jest możliwe, ale tworzy kuriozalną sytuację, szef związku zawodowego nie jest pracownikiem uczelni. Szereg przepisów dotyczących działalności związków zawodowych nie przystaje do specyfiki działalności uczelni i tworzy kuriozalne sytuację.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł dodał, że oprócz ochrony z tytułu pełnienia funkcji związkowych obowiązuje przepis gwarantujący stabilność zatrudnienia dla osób w wieku przedemerytalnym – tj. okres pięcioletni – przy jednoczesnym braku zobowiązania pracownika do przejścia na emeryturę po osiągnięciu wieku emerytalnego.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś poinformowała, że w trakcie trzech lat sprawowania funkcji rektora przekonała kadre dydaktyczną do zaakceptowania zasady, iż po ukończeniu 65 roku życia przechodzi się na emeryturę. Nie napotyka w tym zakresie na opór wśród tej kategorii pracowników. Rzadkie wyjątki od tej reguły wynikają z konieczności utrzymania tzw. minimum kadrowego dla niektórych kierunków studiów. Niestety problemy stwarzają pracownicy administracyjno – techniczni. Uczelnia potrzebuje wymiany kadry w tych grupach.

Rektor UR prof. Janusz Żmija pokreślił, że konieczna jest polityka kadrowa konsekwentna, spokojna, rozsądna i ewolucyjna. Zwrócił uwagę na rzesze młodzieży kończącej studia i gotowej do podjęcia pracy. Doświadczenia z wymiany kadry pokazują, że młody pracownik pracuje pięciokrotnie wydajniej od emerytowanego wychowanego jeszcze w atmosferze PRL. W tej sytuacji wymiana pokoleniowa jest konieczna. Zgadza się z sugestią pani Minister, że te zmiany powinny zostać dokonane przez rektorów kończących drugą kadencję. Konieczna jest redukcja zatrudnienia o ok. 20%. W związku z tym z radością wita deklarację odejścia z uczelni nawet profesorów, jeśli nie prezentują oni oczekiwanego poziomu.

Rektor AGH prof. Antoni Tajduś zgodził się, że łatwiej jest zwolnić złego adiunkta niż pracownika administracyjnego, ułatwia to ocena oparta na twardych wskaźnikach. Tymczasem ocena pracowników administracji jest mniej wymierna, a bezpośredni przełożeni często nie chcą wchodzić w konflikt z podwładnymi. Podał przykład działu, w którym na początku jego kadencji tylko jedna osoba znała język obcy – rosyjski. Dział ten obsługiwał współpracę z zagranicą. Po wymianie kadry każdy pracownik w tym dziale zna dwa języki obce. Bez wymiany kadry uczelnie nie sprostają konkurencji. Konieczne jest też egzekwowanie faktycznego przestrzegania czasu pracy. Na początku kadencji wdrożył na AGH system kontroli punktualnego rozpoczynania pracy i szybko przyniosło to oczekiwane rezultaty.

Rektor PK prof. Kazimierz Furtak na bazie dwuletnich doświadczeń uznał, że proces wymiany kadry uczelnianej nie jest trudny. Generalnie znajduje zrozumienie, a pojedyncze procesy zakończyły się sądową akceptacją decyzji władz uczelni.

Ad 6/ Powołanie Centrum Koordynacji Tłumaczeń

- Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł

Poinformował o tworzeniu na Uniwersytecie Jagiellońskim grupy tłumaczy specjalizujących się w tłumaczeniu dokumentów związanych z procesem bolońskim i działalnością uczelni. Doświadczenia pokazują, że na rynku funkcjonują tłumaczenia różniące się w zastosowaniu terminologii, w konsekwencji generujące np. suplementy do dyplomów niezrozumiałe dla partnerów zagranicznych. Tworzone Centrum Tłumaczeń ma zlikwidować te problemy. Będzie ono finansowane z opłat za tłumaczenia dla UJ oraz wszystkich zainteresowanych

uczelnii. Zadeklarował, że jeśli inne uczelnie posiadają specjalistów w tym zakresie, to jest otwarty na propozycje stworzenia międzyuczelnianego centrum tłumaczeń.

Ad 7/ Sport Akademicki w kontekście nowej Ustawy o Szkolnictwie Wyższym

- **Dr Witold Ziara, Kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu**

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł poinformował, że temat wychowania fizycznego znalazł się na forum obrad ze względu na zmiany spowodowane przez wejście w życie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Nie zawiera ona rozstrzygnięć w tej materii, w związku z czym wiele środowisk prosiło rektorów o interwencję w tej sprawie. Pani Minister poinformowała, że generalnie polityka państwa w tej materii nie ulega zmianie, tylko decyzje o organizacji wychowania fizycznego lub zajęć sportowych zostały przekazane na poziom statutów poszczególnych uczelni i ich wewnętrznych decyzji. Tworzy to zagrożenie dla utrzymania zajęć z wf w programie studiów, gdyż ze względu na konieczność oszczędności część uczelni może zrezygnować z ich prowadzenia. Przykładem forum rektorów Akademii Medycznych, spośród których tylko prorektor UJ ds. Collegium Medicum opowiedział się za utrzymaniem zajęć wf w programie studiów wraz z przyznawaniem za nie punktów ECTS. Zajęcia wf i sport akademickim muszą się zmienić, tak by młodzież z radością i ochotą w nich uczestniczyła.

Dr Witold Ziara, Kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu zaznaczył, że problem jest złożony, gdyż ustawa narzuca na uczelnie obowiązek zapewnienia warunków umożliwiających rozwój kultury fizycznej. Wzbudziło to obawy pracowników studiów wychowania fizycznego, co do przyszłości tego typu zajęć na uczelniach. Pani Minister zapowiedziała, iż wkrótce pojawią się rozporządzenia do ustawy, które sytuację unormują. Powstają dwie kwestie dotyczące przyszłości wychowania fizycznego na uczelniach. Ministerstwo Sportu i Turystyki wpisując się w tendencje zachodnioeuropejskie postanowiło zmienić nazwę wychowania fizycznego na nazwę sport. Prof. Grabowski postawił kiedyś pytanie co jest ważniejsze, podobieństwo brzmienia czy znaczenia. W tym przypadku jest to kwestia odbioru społecznego. Kultura fizyczna jest rozumiana dla ogółu jako wychowanie fizyczne, turystyka rekreacja, czasami rehabilitacja. To z kolei kojarzy się z kształtowaniem postaw prozdrowotnych, prospołecznych i tym zajmują się na uczelniach Studia Wychowania Fizycznego i Sportu. Natomiast termin „sport” dotyczy innej sfery działalności wspólnie

kojarzy się z wyczynem, walką o wynik, a także patologiami związanymi z dopingiem i pieniędzmi. Powiedzenie „sport to zdrowie” już dawno się zdewaluowało, do sportu trzeba mieć zdrowie. Te fakty mają poważne następstwa. Jeśli uczelnie będą promowały sport, to może mieć to związek z jego negatywnym aspektem.

Drugim problemem jest to, na co uczelnie przeznaczą zapowiadane ogromne środki, które już do nich dotrą. W tym kontekście zwrócił uwagę, że termin sport akademicki nie zawsze jest tożsamy z AZS.

W ustawie o szkolnictwie wyższym ustawodawca narzuca na uczelnie obowiązek zapewnienia warunków rozwoju kultury fizycznej. Zasadnicza zmiana polega na tym, że znikają standardy kształcenia, więc tam gdzie był zapis dotyczący obowiązkowych zajęć z wychowania fizycznego został on anulowany. Pojawiają się w to miejsce efekty kształcenia, na bazie, których mają powstawać programy konkretnych kierunków studiów. Mają one zostać oparte na Krajowych Ramach Kwalifikacji. Te zostały oparte na Europejskich Ramach Kwalifikacji, ale ustawodawca zapomniał o różnicach programowych i w obszarach kształcenia nie wziął pod uwagę kultury fizycznej rozumianej czy to, jako sport czy jako inną aktywność fizyczną. To stanowi o istotnej słabości tej nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Departament Nadzoru i Organizacji Szkolnictwa Wyższego MNiSW był całkowicie nieświadomy zmian spowodowanych przez nową ustawę. Prof. Marciniak, podsekretarz stanu w departamencie ds. strategii i rozwoju MNiSW obiecał, że rozporządzenia będą te kwestie regulować, pozostawiając autonomię uczelniom nie mniej jednak rektorzy AWF-ów starają się przygotować treść takiego rozporządzenia.

Strategia rozwoju sportu autorstwa Ministerstwa Sportu i Turystyki jest ważna, ale wpisuje się w ogólny koncert życzeń zdrowia i szczęścia dla polskiego sportu. Dokument ten deklaruje chęć wsparcia społeczeństwa, ale doświadczenia wskazują, że tego typu deklaracje nie mają realnego wpływu na program. Na bazie programu doszło do porozumienia międzyresortowego – Ministerstwo Sportu i Turystyki porozumiało się z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego i podpisało porozumienie dotyczące sportu akademickiego, który będzie prowadzony w pięciu modułach. Nadzorować ten program ma Rada Programowa, a Pani Minister Barbara Kudrycka przeznaczyła na badania i infrastrukturę sportu akademickiego.

Dla 48,3% studentów obowiązkowe zajęcia wychowania fizycznego na uczelni są jedyną formą aktywności fizycznej, którą podejmują. Zaledwie 82% studentów krakowskich uprawia sport wyczynowy. 75% przebadanych w próbie 535 osób uważa za zły pomysł likwidację

zajęć wf. SWFiS UJ stworzyło propozycję nowego programu działania, uznając, że pewna reorganizacja Studium jest konieczna. Programy rzeczywiście mogą wyglądać na skostniałe, ale podjęte zostały działania na rzecz zmiany strategii. Nacisk zostanie położony na profil sportowo-rekreacyjny. Po pierwsze, poprzez promocje uczelni przez sport i kulturę fizyczną w Polsce i zagranicą, po drugie poprzez promocję kultury fizycznej na własnych uczelniach. Po trzecie poprzez zaangażowanie własnych ośrodków badawczych w sport akademicki i po czwarte poprzez zachęcanie wszystkich do inwestowania w infrastrukturę sportową.

Kierownicy studiów wychowania fizycznego i centrów sportu krakowskich uczelni wystosowali apel. Są przekonani, że nowoczesne społeczeństwo to zdrowa i przede wszystkim sprawna fizycznie młodzież akademicka. Studia są ostatnim etapem na ścieżce edukacyjnej naszej młodzieży, zatem kształcenie w tej dziedzinie aktywności życiowej w formie regularnych zajęć powinno pozostać obowiązkiem uczelni wobec zdrowia własnych studentów, przy zapewnieniu odpowiedniego poziomu dydaktycznego tych zajęć.

Kierownicy studiów wychowania fizycznego proszą o włączenie krakowskich uczelni w reformę szkolnictwa wyższego w sposób zapewniający studentom optymalny dostęp do kultury fizycznej, a nie tylko do sportu oraz zapewniający uczelni wysoką pozycję w rankingach promotorów sportu. Apelują o pozostawienie zajęć wf czy też wychowania fizycznego w dotychczasowym obszarze działań dydaktycznych uczelni oraz gratyfikowanie ich dwoma punktami ECTS. A także o trwałe działanie na rzecz kultury fizycznej młodzieży akademickiej poprzez nowe inwestycje w bazę sportową, w stałą promocję aktywności fizycznej oraz stabilizację pozycji wychowania fizycznego w programach studiów przez wpisanie tych zajęć w programy już na etapie ich tworzenia. Szerszymi informacjami służą kierownicy studiów wychowania fizycznego i sportu.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł podziękował za wystąpienie racjonalnie przedstawiające istniejącą sytuację wychowania fizycznego i propozycje rozwiązania problemów wywołanych przez zmianę ustawy o szkolnictwie wyższym. Zazaczył, że to jak poszczególne uczelnie wprowadzą do programów studiów wychowanie fizyczne zależy tylko od nich a w praktyce od kompromisu między ich zamierzeniami a możliwościami finansowymi.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś zwróciła uwagę, że kwestia zachowania wychowania fizycznego w programie studiów to także kwestia czasu. Istnieje bowiem silna presja, aby czas przeznaczony na wf poświęcić na zajęcia związane bezpośrednio z danym kierunkiem

studiów. Dlatego bardzo cenne jest dla niej wystąpienie pan dr Ziary. Spośród wynikających z procesu bolońskiego i do tej pory realizowanych zajęć z wf, technik informatycznych i lektoratu j. obcego będzie starała się zatrzymać wf np. kosztem technik informatycznych. Oczywiście inne uczelnie mogą z tego punktu widzenia poświęcić wf gdyż np. techniki informatyczne są dla nich b. ważne.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł uznał, że dokument opracowany przez pana dr Ziara jest dobry i zostanie przekazany prorektorom ds. dydaktycznych. Przypomniał, że sport jest ważnym wyróżnikiem dobrej uczelni na świecie.

Prezes PAU prof. Andrzej Białas zaapelował, jako przewodniczący Koła Seniorów AZS-u o włączenie się w jego działalność oraz o uwzględnienie oferty dla osób po studiach w planach dotyczących sportu akademickiego.

Poinformował, że to Koło prowadzi akcję zbierania wspomnień od osób, które działały w przeszłości w sporcie akademickim. Poprosił uczelnie o zorganizowanie kompani informacyjnej na ten temat.

Dr Witold Ziara, Kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu zwrócił uwagę, że dwa podstawowe argumenty przeciwko wf to brak środków finansowych i czasu, tymczasem człowiek jest istotą cielesną i warto pamiętać, że mózg rozwiną się dzięki ruchowi. Zatem kultura fizyczna wspiera rozwój umysłowy.

Prorektor AM dr Małgorzata Słysz-Janicka przypomniała, że studenci tej uczelni zdobywają nagrody w różnych dziedzinach sportu i zaapelowała o uwzględnienie specyfiki danej uczelni przy planowaniu zajęć przy jednoczesnym wykorzystaniu najnowszych osiągnięć naukowych w tym zakresie. Gdyż np. dla muzyków pewne rodzaje zajęć fizycznych są niewskazane.

Ad. 8/ Sprawy Bieżące

Ranking tygodnika WPROST

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zapytał czy uczelnie krakowskie zamierzają brać udział w rankingu tygodnika WPROST.

Sekretarz KRSWK Leszek Śliwa poinformował, że część uczelni w kraju zamierza bojkotować ten ranking, m.in. Kolegium Rektorów Uczelni Dolnośląskich podjęło uchwałę o nie braniu udziału w tym rankingu.

Rektor AGH prof. Antoni Tajduś zwrócił uwagę, że ten ranking, jak i pozostałe jest nieobiektywny. Najczęściej jest tak, że w zależności od tego, w którym mieście tworzony jest ranking, to miejscowe uczelnie są preferowane. Przykładem zasady pomiaru prestiżu uczelni wśród pracodawców stosowane w rankingu Perspektyw. Wśród respondentów jest dwadzieścia siedem procent z woj. Mazowieckiego i tylko 6-8% z Małopolskiego. To przesądza o wyniku rankingu na niekorzyść uczelni krakowskich.

Rektor UEK prof. Roman Niestrój poinformował, że ponieważ w ubiegłym roku wygrał ten ranking gdyż nie wiedział, że inni w nim nie biorą udziału, to musi w nim wystartować w tym roku.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł uznał, że ze względu na podzieloną opinię w tej sprawie nie ma możliwości wypracowania wspólnego stanowiska i uczelnie samodzielnie zadecydują o udziale w wspomnianym rankingu.

Otwarcie studiów weterynaryjnych w Krakowie.

Rektor UR prof. Janusz Żmija poinformował, że Jego Uczelnia wspólnie z Uniwersytetem Jagiellońskim powołała nowy kierunek studiów w Krakowie weterynarię. Przypomniał, że już w ubiegłym roku powołane zostało wspólne Uniwersyteckie Centrum Medycyny Weterynaryjnej. Absolwenci tych studiów będą otrzymywać dyplom UJ i UR.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł wobec wyczerpania programu spotkania i braku uwag do spraw bieżących podziękował uczestnikom za udział w nim i zamknął posiedzenie.

Protokołował
mgr Leszek Śliwa

Przewodniczący Kolegium Rektorów
Szkół Wyższych Krakowa

Prof. dr hab. Karol MUSIOŁ